

Sygn. Akt I C 1463/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Anna Stańczyk

Protokolant Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko P. S.

o nakazanie

oddala powództwo;

zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

nakazuje powódce aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 11.500 zł. tytułem brakującej opłaty od pozwu.

UZASADNIENIE

S. P.wniosła o nakazanie pozwanej P. S.aby złożyła oświadczenie woli o treści: „ P. S.przenosi zwrotnie na rzecz S. P.udział wynoszący 1/2 w prawie własności samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...)położonego na I piętrze budynku we W.przy ul. (...). (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 50,91 m. kwadratowych wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą o powierzchni 8,75 m. kwadratowych, dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z udziałem wynoszącym 1,39% we wspólnych częściach i prawie współwłasności terenu, objętych księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez powołany wyżej Sąd (k. 57). Wniosła też o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł.(k. 1)

W uzasadnieniu podała, iż wraz z mężem w dniu 19.02.2012r. złożyła oświadczenie woli w postaci umowy darowizny, którą to umową darowali na rzecz pozwanej prawo własności samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...)we W.przy ul. (...)we W.. W chwili złożenia oświadczenia woli powódka znajdowała się pod wpływem bezprawnej groźby pochodzącej od męża E. P. (1), a polegającej na nakazaniu darowania przysługującego powódce udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego pod groźbą wyrzucenia z domu, zamknięcia w "psychiatryku", połamania rąk i nóg, uciszenia raz na zawsze. Zarówno w chwili złożenia wadliwego oświadczenia woli, jak też później powódka obawiała się, iż nie wykonanie żądań E. P. (1)skutkowało będzie spełnieniem gróźb, tj. poważnym niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia powódki. Stan obawy przed spełnieniem groźby ustał dopiero w chwili śmierci E. P. (1)tj. od dnia (...) E. P. (1)w okresie aktywności zawodowej był żołnierzem wojska polskiego, a wojskowy rygoryzm i podporządkowanie wprowadzał również w rodzinie. E. P. (1)nie znosił sprzeciwu, a polecenia wydawane powódce egzekwował siłą fizyczną oraz naciskiem psychicznym. E. P. (1)stosował przemoc fizyczną w stosunku do powódki polegającą na biciu przy

użyciu różnych przedmiotów, ciągnięciu za włosy, skręcaniu głowy i kopaniu w brzuch. Powódka nigdy i nikogo nie informowała o przemocy stosowanej przez E. P. (1) lecz jest przekonana, iż najbliższa rodzina oraz sąsiedzi wiedzieli o przemocy. Decyzję o darowaniu mieszkania podjął samodzielnie E. P. (1) mimo sprzeciwu powódki. Grożąc powódce zmusił ją do złożenia oświadczenia woli w dniu 19.02.2010r. Powódka skutecznie uchyliła się od skutków oświadczenia woli w postaci umowy darowizny z dnia 19.02.2010r. poprzez oświadczenie złożone w dniu 14.08.2012r., objęte aktem notarialnym. Oświadczenie to zostało doręczone pozwanej wraz z pismem z dnia 21.08.2012r. Wobec złożonego przez powódkę oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umowy darowizny z powodu wady tego oświadczenia umowa darowizny stała się nieważna, a pozwana zobowiązana jest do zwrotu, tego co uzyskała w wyniku nieważnej czynności prawnej. Powódka podała, iż oświadczeniem z dnia 03.06.2012r. odwołała przedmiotową darowiznę. W okresie od 10.01.2012r. pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności w stosunku do powódki, polegającej na nieudzieleniu pomocy oraz niezapewnieniu opieki powódce. Pozwana jako krewna powódki zobowiązana była do udzielenia pomocy i opieki nad powódką wobec jej podeszłego wieku oraz trudnej sytuacji rodzinnej, w jakiej znalazła się powódka. Zgodnie z art. 128 krio pozwana była zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych na rzecz powódki w zakresie w jakim świadczeń tych powódka nie mogła uzyskać od swoich dzieci. Wynika to też z norm etycznych i mieści się w ramach wdzięczności za otrzymaną darowiznę. Od chwili opuszczenia szpitala przez męża powódki w dniu 10.01.2012r. do chwili jego śmierci w dniu (...) powódka nie uzyskała żadnej pomocy od pozwanej. W tym okresie powódka potrzebowała pomocy z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad mężem. Nie była w stanie sama odpowiednio dbać o swoje zdrowie i jednocześnie opiekować się ciężko chorym mężem. Wówczas pozwana nie udzieliła jej pomocy ani nie zapewniła takiej pomocy ze strony osób trzecich. Powódka potrzebowała pomocy z uwagi na podeszły wiek jak i schorzenia reumatologiczne. W dniu 13.08.2012r., w Kancelarii Notarialnej notariusz B. P., stawiała się powódka oraz J. D. (1), który oświadczył, iż jest pełnomocnikiem pozwanej oraz, że pozwana otrzymała wezwanie do zwrotnego przeniesienia własności udziału w wymienionym na wstępie lokalu mieszkalnym oraz, że pozwana nie wyraża woli zwrotnego przeniesienia prawa – oświadczenie to zostało spisane w formie aktu notarialnego.

W odpowiedzi na pozew (k. 74, 87) pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podała, iż tuż przed ukończeniem przez nią 18 lat babcia z dziadkiem - S.i E. P. (1), oświadczyli, iż ich wolą jest aby mieszkanie przy ul. (...) stało się po ich śmierci własnością pozwanej. Doszli bowiem do wniosku, że pozwana jako jedyna spadkobierczyni nie posiada mieszkania, tzn. troje ich dzieci mają mieszkania, podobnie jak córki ich syna. Ponieważ zbliżały się 18 urodziny pozwanej, co wiązało się z wyrobieniem dowodu osobistego, S.i E. P. (1) poprosili pozwaną i jej rodziców o zgodę na zameldowanie jej u nich. Tłumaczyli, że po przepisaniu na pozwaną mieszkania unikną płacenia pewnych podatków, a pozwana nie będzie musiała drugi raz wyrabiać dowodu osobistego i zmieniać w nim adresu zameldowania. Tak też się stało. Poprosili jednak pozwaną aby się do nich nie wprowadzała, gdyż chcą żyć jak dotychczas. W dniu 26.07.2006r. dziadkowie, S.i E. P. (1) sporządzili przed notariuszem testament, w którym do całości spadku po sobie powołali pozwaną. Wujek pozwanej, a syn państwa P. bardzo się zdenerwował, kiedy dowiedział się o sporządzeniu tego testamentu. Uważał że źle zrobili oraz, że winni wycofać ten testament. Po tym incydencie dziadkowie zaciągnęli porady prawnika, który stwierdził, iż jedynym rozwiązaniem jest spisanie darowizny dla pozwanej. Od grudnia 2009r. dziadkowie dzwonili do rodziców pozwanej pytając kiedy pozwana będzie w Polsce ponieważ chcą z pozwaną iść do notariusza podpisać dokumenty. Cały akt darowizny spisali sami z notariuszem, a pozwana miała tylko przyjechać i go podpisać. Oświadczyli też, iż poprosili panią notariusz aby tak spisała darowiznę aby później nikt z rodziny nie mógł pozwanej nic zabrać ani niczego żądać. O darowiznie poinformowane zostały obie córki S.i E. P. (1), natomiast ich syn został poinformowany o uczynionej darowiznie dopiero po śmierci E. P. (1). Powódka nigdy nie okazała niezadowolenia z uczynionej darowizny ani też w obecności E. P. (1) jak i pod jego nieobecność nigdy nie poskarżyła się aby do uczynienia darowizny na rzecz pozwanej była przymuszana. Powódka w obecności innych osób wielokrotnie powtarzała z uśmiechem na twarzy: „To jest wszystko twoje P.”. Co zaś się tyczy bicia i zastraszania powódki oraz przymuszania do sporządzenia darowizny to E. P. (1) skarżył się, iż powódka wpada w szal i bije go oraz szarpie na nim rzeczy. Powódka skarżyła się matce pozwanej, iż syn powódki dowiedział się o darowiznie i meczy ją aby odwołała tę darowiznę, że coś już jej podyktował do napisania. Powódka stwierdziła, iż darowizna jest nie ważna i teraz wszystko jest jej i jej syna, a wujka pozwanej. Pozwana nigdy nie pozostawiła S.i E. P. (1) w potrzebie. Gdy tylko wiedziała, iż potrzebują pomocy z uwagi na swój pobyt za granicą udzielała im tej pomocy często przez inne osoby, rodziców, rodzeństwo. Pozwana w czerwcu 2009r. wyjechała za granicę w celach

zarobkowych, a w lutym 2010r., osiem miesięcy po wyjeździe dziadkowie, S.i E. P. (1)sporządzili na rzecz pozwanej darowiznę. Wiedzieli, iż powódka w Anglii przebywa jedynie tymczasowo, a nie w celu osiedlenia się. Gdy tylko pozwana była w Polsce dzwoniła do dziadków, odwiedzała ich i pytała czy nie potrzebują jakiejś pomocy. Powódka zawsze twierdziła, że nie potrzebuje pomocy. Sama też nigdy nie poprosiła o Pomoc. Powódka nie potrzebowała też pomocy finansowej, bowiem pobiera emeryturę w kwocie 2.500 zł. oraz posiadała lokaty bankowe na kwoty 80.000 zł. i 100.000 zł.

Sąd ustalił, iż

Aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem B. P., w dniu 26.07.2006r. powódka, S.P.sporządziła testament, w którym do całości spadku po sobie powołała swoja wnuczkę, P. D.urodzoną (...)

d/ akt notarialny k. 83

Aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem B. P., w dniu 26.07.2006r., E. P. (1)sporządził testament, w którym do całości spadku po sobie powołał swoja wnuczkę, P. D.urodzona (...)

d/ akt notarialny k. 91

Aktem notarialnym, przed notariusz J. S., w dniu 19.02.2010r. powódka wraz z mężem E. P. (1), dokonali darowizny, na rzecz pozwanej, lokalu mieszkalnego we W. przy ul. (...), o powierzchni 50,91 metrów kwadratowych wraz z piwnicą o powierzchni 8,75 zł. Pozwana natomiast ustanowiła na rzecz S. i E. małżonków P. bezpłatną, dożywotnią służebność tego mieszkania polegającą na prawie do korzystania z jednego pokoju (z balkonem), z używalnością kuchni, łazienki i przedpokoju.

d/ akt notarialny k. 7-8

W pismach z dnia 01.06.2012r., 03.06.2012r. i 26.06.2012 powódka oświadczyła, iż anuluje darowiznę uczynioną na rzecz pozwanej.

d/ pismo k. 9-11, 14, 15

W dniu 14.08.2012r. S. P., złożyła oświadczenie, przed notariuszem A. J., iż uchyła się od wszystkich skutków oświadczenia woli w postaci umowy darowizny, z dnia 19.02.2010r.

d/ akt notarialny k. 13

Wezwaniem z dnia 27.06.2012r. powódka wezwała pozwana do zwrotnego przeniesienia udziału wynoszącego 1/2 części w prawie własności lokalu przy ul. (...) we W., na rzecz S. P., a pozwana nie wyraziła na to zgody o czym oświadczył w jej imieniu, przed notariuszem ojciec J. D. (1).

d/ akt notarialny k. 21

Powódka we własnoręcznym oświadczeniu, w związku z wnioskiem o zwolnienie od kosztów, podała, iż nie posiada żadnych oszczędności.

d/ oświadczenie majątkowe k. 22-23

S. P.w dniu 29.01.2010r. odwołała pełnomocnictwo do dysponowania wszystkimi jej rachunkami otwartymi teraz i w przyszłości, udzielone w dniu 09.11.2009r. synowi J. P. (1) i z tą datą ustanowiła swoim pełnomocnikiem córkę J. D. (2).

d/ dyspozycja bankowa k. 82

W dniu 17.02.2011r. powódka bezterminowo ustanowiła J. D. (1) pełnomocnikiem do wszystkich swoich rachunków depozytowych, obecnych i przyszłych

d/ pełnomocnictwo k. 81

Powódka w chwili wniesienia pozwu była w posiadaniu lokaty pieniężnej co najmniej 42.000 zł.

d/ przesłuchanie powódki k. 116

Powódka z mężem byli wspaniałym małżeństwem. Chodzili za rękę na spacer. Świadek H. M. zeznała, iż od męża słyszała, że później coś się zmieniło, że były awantury, że powódka chodziła pobita, że skarżyła się mężowi H. M., na rękoczyn, że widział u niej siniaki i podbite oczy. Świadek słyszał awantury, ale nie chodziła do powódki. Pan P. krzyczał a pani P. płakała. Nikt z rodziny nie pomagał powódce.

d/ zeznania św. H. M. k. 116

Świadek Z. M. przyjaźnił się z dziećmi Państwa P.. Kiedy mieszkali przy G. byli przykładną rodziną. Kiedy zamieszkali przy ul. (...) obok rodziców świadka już ich nie odwiedzał ale bywał u swoich rodziców. Zeznał, że od ojca swojego słyszał że ten widział siniaki u pani P., i że skarżyła się do niego na przemoc ze strony Pana P.. Po wypadku któremu uległ E. P. (1) miał bardzo ograniczoną ruchomość.

d/ zeznania św. Z. M. k. 116

Państwa P. zna jako sąsiadów od lat osiemdziesiątych. Razem zawsze chodzili, trzymali się pod rękę. Nie zauważyła żadnych zmian w ich zachowaniu. Wyłącznie pani P. zajmowała się chorym mężem.

d/ zeznania św. W. U. k. 116

Małżonkowie S. i E. P. (1) mieszkali pod mieszkaniem świadka. Z początku byli bardzo zgodnym małżeństwem, później słyszała podniesione głosy ale słów nie rozumiała. Tylko powódka opiekowała się mężem. Nigdy nie chodziła do mieszkania P. za życia pana P..

d/ zeznania św. M. S. k. 116

Małżeństwo P. było zgodnym szanującym się małżeństwem. Świadek Z. G. znała ich od roku 1993. Tylko powódka opiekowała się mężem.

d/ zeznania św. Z. G. k. 116

S. P. nikogo nie prosiła o pomoc przy mężu. Wnuczka P. w tym czasie mieszkała w Anglii. Matka pozwanej powiedziała że powódka może napisać do P. a ona przekaże list P.. Syn powódki przyjeżdżał ale musiał pracować bo się wybudował i spłacał kredyt. Relacje małżeńskie państwa P. układały się jak najlepiej. Czasem mąż krzyknął jak to w wojsku. Powódka nigdy na swojego męża nie była na skargę bo całe życie byli razem. Powódka wręczyła P. pismo, że anuluje darowiznę. Spodziewała się że P. zrezygnuje z tej darowizny.

d/ zeznania powódki k. 116

Dziadkowie byli zgodnym małżeństwem. Czasami były sprzeczki ale nie było mowy o pobiciach. Pozwana ani nikt z jej rodziny nigdy nie widział powódki pobitej. Pozwana odwiedziła dziadka w szpitalu na przełomie września i października 2011r. Przyniosła mu drobne przedmioty o które dziadek prosił. Kilkakrotnie pytała babci czy potrzebuje jakiejś pomocy ale babcia nie chciała żadnej pomocy. Pozwana kupiła z rodzicami dla dziadka materac przeciwoleżynowy, lekarstwa, szeroką rurkę do jedzenia bo dziadek stracił szczękę w szpitalu. W dniu 12.01.2012r. pozwana urodziła dziecko. Wysłała im kartkę z informacją o urodzeniu dziecka. Pozwana od 2009r. przebywa w Anglii. Prosiła żeby dziadkowie, S. i E. P. (1), jeśli tylko czegoś będą potrzebować dzwoniли do jej, a oni pozwanej przekażą bo

rozmowy zagraniczne są drogie. Kiedy dziadkowie zaczęli mówić o darowiznie to pozwana była za granicą. Dziadek dzwonił do rodziców pozwanej, a babcia przychodziła do rodziców osobiście w tej sprawie. Zanim pozwana skończyła 18 lat dziadkowie powiedzieli, że wszyscy w rodzinie mają mieszkania więc poprosili jej rodziców czy mogli by u siebie zameldować wnuczkę P. zanim skończy 18 lat, żeby potem nie trzeba było zmieniać pozwanej dowodu osobistego. Wtedy sporządzili testament, który wręczyli pozwanej. Dziadkowie zasięgnęli porady prawnej, że aby nikt po ich śmierci nie żądał niczego od pozwanej, muszą przepisać jej mieszkanie darowizną. Dlatego postanowili sporządzić akt darowizny. Powódka nigdy nie wspominała aby była przymuszana do sporządzenia darowizny. Powódka obwiniła ojca pozwanej za śmierć E. P. (1) bo kupił E. P. (1) materac przeciwoleżynowy, od którego rzekomo miał się zarazić gronkowcem. Pozwana nie ma dostępu do darowanego mieszkania i nigdy nie miała bo takie było życzenie dziadków. Nie posiada kluczy do tego mieszkania. Powódka w okresie kiedy pozwana studiowała, odwiedzała raz na dwa miesiące rodziców pozwanej. Pozwana częściej kontaktowała się z babcią, S. P. i jej mężem, telefonicznie bo studiowała w L.. Pozwana raz interweniowała u dziadków, kiedy dziadek zadzwonił, że babcia wpadła w szal, bo jej coś zginęło i oskarżyła o to E. P. (1). E. P. (1) był wysokim, dobrze zbudowanym mężczyzną, ale był po dwóch zawałach. E. P. (1) był z zawodu wojskowym. wojskowym.

d/ zeznania pozwanej k. 116

Sąd zważył, iż

W pierwszej kolejności stwierdzić należało z jakim żądaniem wystąpiła do sądu powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. S. P. wniosła o nakazanie pozwanej P. S. aby złożyła oświadczenie woli o treści: „ P. S. przenosi zwrotnie na rzecz S. P. udział wynoszący 1/2 w prawie własności samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na I piętrze budynku we W. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 50,91 m kwadratowego wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą o powierzchni 8,75 m. kwadratowych, dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z udziałem wynoszącym 1,39% we wspólnych częściach i i prawie współwłasności terenu, objętych księgą wieczystą nr (...), prowadzona przez powołany wyżej Sąd (k. 2, 57).

Wprawdzie uzasadnienie żądania pozwu traktuje o nieważności umowy darowizny z powołaniem się na groźbę oraz na rażącą niewdzięczność jako podstawę odwołania darowizny, to jednak samo żądanie pozwu traktuje jedynie o nakazaniu złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu przez pozwaną na powódkę udziału 1/2 w prawie własności lokalu położonego we W. przy ul. (...), a zatem o żądaniu właściwym w przypadku skutecznego odwołania darowizny w związku z rażącą niewdzięcznością obdarowanego. Zarzucając nieważność umowy, z powodu wady oświadczenia woli, powódka winna była wystąpić z powództwem o ustalenie nieważności umowy. Takiego jednak żądania nie zgłosiła. Sąd rozstrzygnął zatem zgłoszone żądanie nakazania złożenia oświadczenia woli przez pozwaną. W sytuacji bowiem, kiedy powódkę reprezentował zawodowy pełnomocnik nie było podstaw aby Sąd domyślał się z jakimi żądaniami występuje powódka ani też aby sam formułował te żądania .

Oddaleniu podlegało żądanie nakazania złożenia oświadczenia woli o treści: „ P. S. przenosi zwrotnie na rzecz S. P. udział wynoszący 1/2 w prawie własności samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na I piętrze budynku we W. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o powierzchni użytkowej 50,91 m kwadratowego wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą o powierzchni 8,75 m. kwadratowych, dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z udziałem wynoszącym 1,39% we wspólnych częściach i i prawie współwłasności terenu, objętych księgą wieczystą nr (...), prowadzona przez powołany wyżej Sąd”.

Dla rozstrzygnięcia tak sformułowanego żądania nie było konieczne analizowanie przez sąd, czy umowa darowizny zawarta pomiędzy stronami jest ważna czy też nie, a jedynie czy zachodziły podstawy do odwołania przedmiotowej darowizny i czy powódka skutecznie darowiznę te odwołała.

Zgodnie z art. 898kc. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Ciężar dowodu wykazania, iż obdarowana dopuściła się rażącej niewdzięczności, spoczywał na powódce.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził aby pozwana swoim zachowaniem dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powódki, która jej zdaniem polegać miała na pozostawieniu powódki samej sobie, bez opieki i pomocy. Dowody zgromadzone wskazują raczej na odrzucenie przez panią powódkę oferowanej jej pomocy ze strony pozwanej i jej rodziny. Nie oceniając, czy proponowana pomoc w swojej ofercie spełniała oczekiwania powódki to i tak biorąc pod uwagę okoliczność, iż S. P.ma oprócz pozwanej – wnuczki także troje dzieci, tj dwie córki, w tym matkę pozwanej, syna, a także inne wnuki, nie można stwierdzić aby była zdana na pomoc wyłącznie pozwanej. Jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy powódka, ani swoich dzieci ani też wnuków nigdy nie prosiła o żadną pomoc. Jak zeznała pozwana powódka pytana dlaczego nie informowała nikogo o fakcie pobytu jej męża w szpitalu, oświadczyła, iż nie chciała robić zamieszania. Trzeba też pamiętać, że pozwana od kilku lat zamieszkuje z rodziną w Wielkiej Brytanii, a w okresie choroby męża powódki, a dziadka pozwanej była w ciąży i urodziła dziecko (12.01.2012r.). Trudno zatem oczekiwać aby sama wymagając opieki i spokojnego trybu życia z uwagi na ciążę, a następnie opiekę nad noworodkiem, mieszkając za granicą, była w stanie opiekować się powódką i jej chorym mężem. Jeśli zaś powódka i jej mąż wymagali opieki i byli gotowi na jej przyjęcie, to do takiej opieki, w nie mniejszym stopniu, zobowiązane były dzieci państwa P., tym bardziej, że zamieszkują w Polsce, a córki nawet we W.. Powódka zeznając w sprawie podała, iż nie prosiła nikogo o pomoc. Uważała, iż rodzina winna wiedzieć, że potrzebuje pomocy. W ocenie Sądu zeznania powódki są mało wiarygodne zarówno co do twierdzeń o rzekomej groźbie jaką mąż powódki kierował do niej aby nakłonić ją do zawarcia z pozwaną umowy darowizny jak i co do twierdzeń o niewdzięczności pozwanej. Świadkowie powódki zgodnie twierdzili podobnie jak i sama powódka, iż S.i E. P. (1) stanowili zgodne małżeństwo. Świadkowie H.i Z. M.zeznali, iż od nieżyjącego ich męża i ojca słyszeli o śladach pobicia u powódki i skargach powódki na męża, iż znęca się nad nią i bije ją. Jako, że osoba ta już nie żyje nie ma możliwości zweryfikowania tego co rzekomo miała przekazać świadkom M.. Tymczasem sama powódka bardzo stanowczo w swoich zeznaniach, pytana gdzie i komu zgłaszała o pobiciach, oświadczyła, iż nigdy i nikomu nie skarżyła się na swojego męża. Trudno też wyobrazić sobie, iż rzekomo katowana powódka, spacerowała z mężem za rękę tworząc wraz z nim wizerunek idealnego małżeństwa. Pani powódka mówiła, że mąż lubił krzyknąć, bo pracował w wojsku z żołnierzami i taki musiał być. Jak zatem widać pomiędzy zeznaniami powódki i zawnioskowanych przez nią świadków istnieje sprzeczność. Skoro bowiem powódka nikomu nie mówiła nic złego na męża to nie mogła też skarżyć się sąsiadom, a zatem również mężowi świadka H. M., a ojcu świadka Z. M.. W ocenie sądu zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje nawet na zwykłą niewdzięczność, a tym bardziej na jej rażącą postać. Zdaniem sądu zeznania pozwanej są wiarygodne w przeciwieństwie do zeznań powódki. Przy ocenie wiarygodności zeznań powódki nie można pominąć, iż minęła się już z prawdą składając oświadczenie majątkowe, w którym przemilczała fakt dysponowania lokatą co najmniej w kwocie 42.000 zł., co było powodem cofnięcia powódce zwolnienia od kosztów. Ponieważ przyznanie przez powódkę, że takową lokatę posiada nie wymagało dalszego pogłębiania dochodzenia w sprawie sytuacji majątkowej powódki, choć pełnomocnik pozwanej wskazał na fakt posiadania przez powódkę znacznie wyższych lokat i likwidację jednej z nich tuż przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. Wyjaśnienia powódki co do tych zarzutów były pokrętne i niejasne, a powódka zasłaniała się niepamięcią, co do faktów związanych z posiadaniem lokat w kwotach 80.000 czy 100.000 zł. Trudno w takich okolicznościach dać w pełni wiarę zeznaniom powódki w kwestii okoliczności związanych z dokonaniem darowizny, czy też kwestii związanych z pomocą oferowaną powódce przez pozwaną i jej rodzinę.

Jako, że powódka nie wykazała przedstawionymi dowodami, iż pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności brak było uzasadnienia dla przeprowadzania dowodu z zeznań świadków zawnioskowanych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, którymi to dowodami pozwana zamierzała obalić twierdzenia w tym zakresie powódki.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. P. (2) zgłoszony, przez pełnomocnika powódki, na ostatniej rozprawie, na inne okoliczności niż wskazane w piśmie pełnomocnika powódki z dnia

28.03.2013r. (k. 104v) jako spóźniony. Pełnomocnik powódki otrzymał bowiem odpis odpowiedzi na pozew sporządzonej własnoręcznie przez pozwaną w dniu 21.03.2013r. (k. 109) przy doręczeniu tym został zobowiązany do wniesienia pisma procesowego ,w którym powoła wszystkie twierdzenia i dowody pod rygorem skutków prawnych z art. 207 § 6 kpc. (odpowieź na pozew sporządzona przez pełnomocnika pozwanej została osobiście wysłana przez tego pełnomocnika do pełnomocnika powódki w dniu 22.02.2013r. Dowód zaś z zeznań świadka J. P. (2) na okoliczności podane w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 28.03.2013r. (k. 104v) sąd oddalił jako wniosek zgłoszony na okoliczności nieistotne dla sprawy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność kiedy J. P. (2) dowiedział się o testamencie S. i E. P. (1) czy sprzeciwiał się woli testatorów czy też nie.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd orzekł jak w punkcie I wyroku. O kosztach orzekł w oparciu o przepis art. 98 kpc.